

Farmy i Roboty.

Na posem, co teraz można zrobić, jest kupno farmy w jedno z czterech polskich kolonii:

Hofa Park, Pulaski, Sobieski, i Krakow

położonych w środkowo-wschodnim Wisconsinie w zdrowym korzystnym klimacie, a najbliższej położonych od Chicago i Milwaukee.

Niech 100 lub 1000 family przyjeżdża, jeśli mają po kilka set dolarów, a mogą sobie farmę kupić i własną dziedzinę zalożyć. A za wpłatą przynajmniej \$50.00 zadatku mogą kupić sobie kawał gruntu, pozostać jeszcze w mieście, gdzie mają pracę i mogą wypłacić resztę w 1, 2, 3, 4 lub 5 latach.

Na tych 400 kwadratów milach, które posiadamy w naszych 4 koloniach, możemy zadolować każdego zdrowo myślącego oswoiwika, który zechce sobie farmę kupić.

Mamy także wiele już uprawionych farm. Ceny są niskie i warunki łatwe. Piszcie po książkę, mapę i dokładne informacje do:

J. J. Hof Land Co., 119 West Water St., Milwaukee, Wis.

P. MAJEWSKA, 685 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL.



POLECA Wlelebnemu Duchowieństwu, Wlelebnemu Siostrzym Zakonnym, Szanownym Towarzystwom oraz całej Publiczności polskiej swój skład i pracownię. Szat Kościelnych, Chorożwi, Szarf Odznak, Bonet, Sznurki i Bereł maron i kowskich i t. p.

W. Liberkowski, Polski Przedsiębiorca Pogrzebów, 136 Chararine Street, Philadelphia, Pa

Poleca Szanownym Rodakom swoje przedsiębiorstwo, zamierzając, że w mieście dostać każdego czasu stosownie podług żywienia najwygodniejszych najczystszych karawarów, powozów, ekipażów, doradców jedne i dwa-konnych, na pogrzeby, chrzty, przejażdżki etc. w Philadelphia jako też i okolicy Camden, Bridesburg, Manayunk. Zamówienia każde skutecznia się punktualnie i po cenie tak umiarkowanej, że żaden inny przedsiębiorca pogrzebów w całym Stanie Pensylwenia tego uczynić nie jest w stanie.

\$8.50 Prawdziwy Srebrny Zegarek \$8.50 (SOLID SILVER)



z uszkiem do nakręcania, pięknie rytowana kryta koperta (jak założona rycina), werk niklowy z rubinami (Jewels), jak najakuratniej uregulowany, sprzedajemy dopóki zapas starczy po \$8.50. Zegarek ten będzie sprzedawany w wielu składowach po \$14.00 do \$15.00. Podać placid o wiele wyższe ceny za zegarki klepkie porzucane, które się z czasem wytrą i szczerzej — kiedy zegarek czysto srebrny, który otrzyma jak każdemu wiadomo polską i kolor chochoły by używany i 100 lat. meżna nabyć za tak jeszcze niebywającą niską cenę. Za zegarek to jest werk dajemy gwarancję na 5 lat.

K. STACHOWSKI, CHICAGO, ILL.

Bank Kopperl'a & Co., 181 Washington ulica - Chicago, Ill.

Otworzyliśmy w naszym biurze bankierskim, specjalny departament sprzedaży bezpośredniej dla publiczności:

Kart okretowych stud do Europy i stamtąd tutaj. Wymianę i wysyłkę pieniędzy do starego kraju do wszystkich miast i wal. Mamy stałe stosunki z największymi domami bankowymi, w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wilnie i innych handlowych ogniskach. Obracając stałe ogromnymi sumami, jesteśmy w stanie załatwić pieniężne wysyłki, bardzo tanio i szybko. Również ceny przejazdu na wszystkie najlepsze linie oceanowe możemy dać TANIEJ jak ktokolwiek bądź.

Ateby w szczególności polskiej publiczności, utwóić załatwienie osobiste lub piśmienne wszelkich interesów, dział ten powierzaliśmy ob. K. Sawickiemu.

KOLEGIUM POLSKIE AKUSZERYI

619 Noble ulica, CHICAGO, ILL. Jest to instytucja zatwierdzona przez wydział zdrowia (State Board of Health), z której już wyszło kilkadziesiąt aszolinionych Akuszerek, cieszących się dzisiaj dobrem powodzeniem. Następną kurs rozpocząć się dnia 1go Września 1893. Miejsce dla niezamieszkałych w Chicago dogodnie, blisko wszystkich dworców kolei żelaznych, utrzymanie i mieszkanie można z łatwością dostać w polskich domach, stosunkowo bardzo tanio. Zgłosić się do: Dr. M. P. Kosakowski, Prez.; 616 Noble ul.

„Norddeutscher Lloyd” regularna linia parowców pocztowych pomiędzy BALTIMORE i BREMEN

Parowcami pierwszej klasy: „DARMSTADT” „MUENCHEN” „DRESDEN” „OLDENBURG” „GERA” „STUTTGAT” „KARLSRUHE” „WEIMAR” Pierwsza kajuta 160 do 190 stósownie do miejsa. Bilety tam i napowrót po umiarkowanej cenie. Z BALTIMORE odchodzi o Środę. Z BREMEN o Czwartek. Wszystkie te stalowe parowce są nowe znakomitej budowy i w wszystkich oddziałach dogodnie urządzone. Mają długociel, Szerokości, 43 stóp. Kajuty, salony, pokoje do palenia itd. na górnym pokładzie i promenadzie. Oświetlone światłem elektrycznym. Bliższych informacyi udziela jeneraln agent:

A. Schumacher & Co., 5 South Gay St., Baltimore, Md. J. Wm. Eschenburg, 104 Fifth Avenue, Chicago, Ill. albo ich agenci w kraju.



PULASKI Mutual Fire Insurance Company.

Kompania Asekuracyjna Pulaskiego zabezpiecza domy, składy, towary, domowe sprzęty itp. przeciwko uszkodzeniu przez ogień, po cenach tańszych aniżeli jakokolwiek inna kompania. — Wszystkiemu Polacy powinni asekurować swoje własności w polskiej kompanii, gdzie rzetelną odbiorą wypłatę w razie nieszczęścia.

163 W. Blackhawk Str. CHICAGO, ILL.

Emil Bessa, prezydent, Pacific Junction Alb. Jendrzjek, wice-prez. 657 Holt ave., A. J. Kowalski, kasyer, 617 Noble St., A. J. Kwasiar, sekretarz 163 W. Blackhawk St. J. F. Smulski, adwokat 565 Noble St. Andrzej Schultz 977 Noble St. Jozef Schrodner, 436 Elston ave., Jan Czekala, 761 Holt ave. Jan Sawalski, 414 Elston ave. Jac. Jakobowski, 9 MoHenry St. Jac. Muhs, 152 W. Blackhawk Str. Frank Matz, 46 Ingraham Str. Jos. Paszkiewicz, 598 Holt ave.

OGłoszenie.

JAKIś chcez podać jakie ogłoszenie w jakimś mijsku i czasie, pisz do Geo. F. Rowell & Co., No. 10 Spruce St., New York.

KARdy, kto potrzebuje informacji w dziedzinie ogłoszeń, najlepiej sobie postępi, gdy kupi egzemplarz „Book for Advertiser”, zawierający 968 stronni. Cena jednego dolara. Wysyłka się pocztą za odebraniem należytym. Zawiera spise sebrany akuratnie z American Newspaper Directory wszystkich najlepszych pism, podaje liczbę ich abonentów i wszelkie dane dotyczące się ceny różnych ogłoszeń biensowych. Adres Rowell's Advertising Bureau, 10 Spruce St., New York.

W. F. Severa Balsam

na chorobę płuc jest najlepszym, najpewniejszym i najbezpieczniejszym lekarstwem na wszystkie choroby gardła i płuc, na kaszel różnego rodzaju, dyshawicę, zapalenie gardła, febrę płuc, modry kaszel, krup, płucia krwia, wysilające a krótkie oddychanie, na suchoty i dokuczliwy kaszel. Cena 50 c. i 25 c. Przynajdź W. F. Severa w Cedar Rapids, Iowa. Tęgo balsamu dostać można we wszystkich polskich i ozeskich aptekach. Skutki tego balsamu: Ob. W. F. Severa, Cedar Rapids, Iowa. Pański Balsam okazał się prawdziwym środkiem do uratowania życia moich pięciorga dzieci. Dwoje umarło nam, chociaż misły najlepszymi lekarzami. Zaniechałam rady tych lekarzy a Severa Balsamem uratowałam bmoje pięciorgo dzieciel przy życiu. Helena Koniczkowa, Vining, Iowa. Franciszek Lechert, poleca Rodakom swój SALOON POLSKI 1107 Corner Leavitt and Dubock Str CHICAGO, ILL. Doborowe piwo, wina, wódki i cygara Zawiesz świerstapraczką.

Protokół z Sejmiku X Zw. Nar. Pol. (Ciąg dalszy).

SESYA POPOŁUDNIOWA. (sekr. F. H. Jabłoński).

CHICAGO, Hala Pulaskiego, czwartek 7 września r. 1893. Uchwalono, aby określil wyrazy: karta podrózna, zasuspendowic i wykreślić. Del. Gabryelewicz dał na rzecz funduszu żelaznego \$20. Zdzje teraz sprawozdanie komisya do sbadania sprawy pómierlnego po ś.p. Ant. Wiśniewskim, które to pómierlne oenzor W. Przybynowski zawetował. Komisya w sprawozdaniu swem poleca izbie wypłacenie pómierlnego wdowie po A. Wiśniewskim. Del. Tercewski stawia wniosek, aby wdowie bezwzględnie wypłacono pómierlne. Wniosek poparto i przyjęto z entuzjazmem. Następnie zawieszono posiedzenie do godziny 7.5 wieczorem.

POSIEDZENIE WIECZORNE dnia 7go września 1893. (sekr. A. J. W. Kosak)

Posiedzenie otwarte o godzinie 7 m. 5 po południu. Najpierw odczytano listę delegatów. Potem wyznaczona komisya dla sbadania sprawy grupy 212 z Detroit zdała swoje sprawozdanie. Sprawozdawcą był del. Jan Smulski. Rezultat oznajmił taki: Komisya po sumiennem sbadaniu sprawy, po wysłuchaniu świadków z obydwu stron, po jak najdokładniejszym zastanowieniu wydzaje następującą decyzję: W myśl Art. V § 1 grupa 212 nie uczyniła zadość sądaniu tegoż, więc poleca by ją suspendowano tak długo, aż dostarczy dowody, że powyż wymienionemu paragrafowi zadość uczyniła. Sprawozdanie komisyi zostało odczytane pod głosowanie i przyjęte. Potem otworzono debaty i argumentacye nad decyzją komisyi.

Del. Tadeusz Wild w dłuższej przemowie określił zasady Związku, odwoływał się do delegatów czy tyjemy w wieku 19, wieku oświaty i postępu, czy Związek ma składać się z ludzi inteligentnych, postępowych, prawych obywateli wszelkich klas i zatrudnień, czy ma się składać z fanatyków przesładowanych swych współbraci za to, że są od nich innego przekonania. Myśl konstytacyi Sgo maja nie wykreślić nikogo z grona polaków dla jego przekonania, a więc i my biorąc za podstawę konst. Sgo mamy niepowinniśmy odpychać od siebie braci polaków gdy są innego przekonania.

Del. Nadolski przemawia za wykreśleniem gr. 212 ze Zw. Nar. Pol. Del. Welant oświadcza, że jako prez komisyi po dwu godzinnej debacie i sumiennem sbadaniu sprawy zmuzszeni byli wydzaje decyzję, że grupa nie uczyniła zadość Art. V § 1.

Prezes Rz. Cent. Satalecki twierdzi, że na podstawie Art. III § 8 grupa ta powinna być przyjęta. Del. Jan Smulski daje wyjaśnienie, że w komisyi zastanowiono się nad § 3 Art. III i § 1 Art. V i li tylko na podstawie tych Art. i §§ wydzaje decyzję.

Przystąpiono do głosowania w sprawie gr. 212. Rezultat był następujący: za suspendowaniem głosów 64 a przeciw 25. Decyzya została przyjęta i grupa 212 zasuspendowana. Potem nastąpiło odczytanie konstytucyi. §§ 11, 12, 13, 14 i 15, a, b, c, d, e, f, g, h, i, j, zostały przyjęte jak przeczytano. Art. VIII par. 1, 2 i 3 zostały przyjęte.

Del. Zychliński żąda, aby urzędnicy Rz. Centr. tylko dwa lata urzędowali. W tej myśli przemawiają delegaci: Szpotanski, Florek i Dewojno. By nie wyznaczyć terminu przemawiają delegaci: Magdziarz, Poczekaj, Zakowski, Tercewski, Lipinski, Mróz.

Del. Lipinski robi wniosek, by urząd Cenzora był więcej określony i nadano mu władzę polityczną a Rz. Centr. finansową.

Delegat Florek, by wybrać komisję do ułożenia tego paragrafu. Prezes sejmiku oświadcza, że wniosek nie ma miejsca, bo izba sama ma rozstrzygnąć. Były dalej debaty nad § 4 i wetem cenzora. Zabierali głos del. Rudziński by cenzor zniósł się z wice cenzorem bezwarunkowo przed wydanym wetem. Del. Bardeński by wybrał komisję do wypracowania określenia władzy. Wniosek poparty. Del. Grabarkiewicz wzywa delegatów by się uspokoił.

Prezes sejmiku oznajmia del. Bardeńskiemu, że komisya nie jest na miejscu, gdy izba postanowiła że konstytucya ma być czytana i poprawiona przez nią samą.

Zatem aby oenzor przy założeniu „weto” poroczniał się z wice oenzorem przemawiali delegaci: Poczekaj, Magdziarz, a del. Smietanka przeciw. Del. Chranowski odczytał swój wniosek. Del. Tercewski przemawia by w sprawie pómierlnego nie odnosił się do cenzora. Wniosek poparty i przyjęty.

Del. Mordec przemawiał aby oenzor potwierdził wypłacenie pómierlnego. Wniosek przy głosowaniu upadł.

Del. Haliński przemawia by władzę i czynność wice-cenzora określić. Del. Dewojno by sekretarz jeneralny jako urzędnik płatny nie miał prawa głosu w Rządzie Centralnym. Delegaci Tercewski i Mróz by sekr. jen. nie odbierało głosu. Del. Ball by wybrał kontrolora. Del. Magdziarz by wybrał opiekunów kasy. Del. Wiekliński mówi, że cenzor i wice cenzor są opiekunami kasy i proszą o zamknięcie debat.

Naradzono się o § 4 art. VIII wypuścić słowa: „jakoteż do wypłat pómierlnego” a słowo: prezydent zamienić na prezes.

§ 5 przyjęty jak czytany. Podano najpierw wniosek del. Chranowskiego o składzie Rządu Centralnego pod głosowanie. Wniosek przeszedł. A zatem § 6 Art. VIII brzmiał tak:

składa się a) z prezesa, b) dwóch wice prezesów, c) kasyera, d) z trzech opiekunów kasy.

Wniosek drugi także został przyjęty a § 4 Art. VIII będzie teraz tak opiewał: „Cenzor jest stróstem i opiekunem przepisów konstytucyi Związku. W czasie słamania konstytucyi przez Rząd Centralny lub w czasie wyniknięcia jakichś spraw nadzwyczajnych, Cenzor udaje się po opinie do delegatów, którzy swe zdanie Cenzorowi nadeszła, a tenże opierając się na wiarygodności głosu ma prawo, wyłuszczywszy powody i liczbę głosujących delegatów na dane rozporządzenie Rz. Centr. weto położyć lub daną sprawę rozstrzygnąć”.

Do § 11 del. Bardeński robi wniosek by kasyer a sekr. jenerального mógł Rząd Centralny podwyższyć. Del. Magdziarz popiera wniosek del. Bardeńskiego i proszą o zamknięcie debat. Del. Bardeński robi wniosek by bonds były wystawiane przez kompanię bondów. Del. Groenwald by brzął bondsy od członków Związku. Del. Wiekliński pyta się czy kompania wystawi bond, jeśli on nie ma majątku lub jest jej nieznany. Del. Listewnik proszą o zamknięcie debat. Del. Smietanka przemawia za bondem wolnym i proszą o zamknięcie debat. Wniosek del. Bardeńskiego przepadł a § 11 art. VIII pozostaje jak był.

§ 12. Del. Bardeński robi wniosek aby wszelkie pieniężne przekazy bankowe i pocztowe były nadsyłane na ręce kasyera. Wniosek poparty. Delegat Groenwald aby pozostawił tak jak jest. Kasyer Majewski oświadcza, że dotąd praktykowany sposób jest nie dobry, bo kasyer musi iść do sekretarza jenerálnego z książką i z niej kopiować prześwietki pieniężne. Wszelkie posyłanie pieniężne, checków lub przekazów powinny być posyłane na ręce kasyera, aby ten mógł je zaciągnąć do oryginalnej książki kasyowej.

Po przemowie kasyera poddano wniosek del. Bardeńskiego pod głosowanie, który przyjęty.

Wniosek § 12 będzie brzmiał: „Wszelkie pieniężne wgotówce, przekazy bankowe, pocztowe i ekspresowe mają być przeznaczone na ręce kasyera. Kasyer wypłaca wszystko sam za kwitem Rządu Centralnego”.

§§ 13, 14, 15 i 16 zostały przyjęte. Do § 16 del. Pawlicki robi wniosek, by sprawozdania kwartalne były doznajdziejze i więcej szczegółowe. Wniosek poparty i przyjęty.

Del. Dr. Statkiewicz by sprawozdania kwartalne opamięno woseńniej. Del. Bezkiewicz by sprawozdania kwartalne były na osobnym papierze drukowane i jako suplement do „Zgody” każdemu członkowi przesłane. Poparty. Del. Stefanowicz popiera wniosek del. Palickiego. Del. Mazurek by w kwartalnym sprawozdaniu byli podawani członkowie czynni i ilu ich jest. Del. Rudnicki by publikowano ile grupa ma członków. Del. Rudziński sprzeciwia się posyłaniu pojedynczym członkom. Del. Fleming popiera wniosek del. Rudnickiego. Z całej tej debaty nieosiągnięto żadnego rezultatu i posiedzenie zostało zamknięte o pół do jedenastej.

Del. Dr. Statkiewicz by sprawozdania kwartalne opamięno woseńniej. Del. Bezkiewicz by sprawozdania kwartalne były na osobnym papierze drukowane i jako suplement do „Zgody” każdemu członkowi przesłane. Poparty. Del. Stefanowicz popiera wniosek del. Palickiego. Del. Mazurek by w kwartalnym sprawozdaniu byli podawani członkowie czynni i ilu ich jest. Del. Rudnicki by publikowano ile grupa ma członków. Del. Rudziński sprzeciwia się posyłaniu pojedynczym członkom. Del. Fleming popiera wniosek del. Rudnickiego. Z całej tej debaty nieosiągnięto żadnego rezultatu i posiedzenie zostało zamknięte o pół do jedenastej.

następnie at do godziny 10 rano na następnego.

S. Lewandowski, Prezes Sejmiku X.

SESYA PRZEDPOŁUDNIOWA. (sekr. A. J. W. Kosak)

CHICAGO, Hala Pulaskiego, dnia 8 Września r. 1893.

Sesya otwarta o godzinie 10ej rano. Najpierw odczytano listę delegatów i potem sekretarza odczytał protokół z posiedzeń dnia poprzedniego. Rozpoczęły się debaty i Del. Jan Smulski robi uwagę by wypuścić z protokołu niektóre nieparlamentarne wyrażenia niektórych delegatów. Sekretarz A. J. W. Kosak oświadcza że tylko podał to co obywał Dewojno mówił a jeżeli nie parlamentarnie wyraża się, to musi być do protokołu wpisane.

Del. Dewojno odczytał swoje wyrazy a sekr. wykreślił je z protokołu. Następnie protokół został przyjęty. Przystąpiono do czytania konstytucyi Art. VIII § 16, 17 zostały przyjęte. § 18 e) został przyjęty, b) poprawiono Wice-prezesa i przyjęto, c) poprawiono tak: Pensya Sekr. jen. stosownie do uchwały sejmowej wynosi rocznie \$1.200 itd. d) przyjęto.

Nad pensją Sekretarza jenerального woseńniej się długie debaty i bardzo burzliwe. Del. Dewojno żąda wyjaśnienia jakim prawem sekr. jen. pobiera przez ostatnie dwa lata po \$1000 rocznie, skoro mu na Sejmie w Detroit zredukowano jego pensję na \$700.

Del. Bezkiewicz wzywa delegatów by się uspokoił i z zinną krwią obradowali. Po daremnych wysileniach by unormować pensję sekr. jen. odczytano sesję do lej po południu.

S. Lewandowski, Prezes Sejmiku X.

SESYA POPOŁUDNIOWA. (sekr. F. H. Jabłoński)

CHICAGO, Hala Pulaskiego, piątek 8 Września 1893.

O godzinie laszej otworzył prezes sejmiku sesję popołudniową Sejmiku X Z. N. P. Nasampród odczytał sekr. sejmiku listę delegatów.

Del. Wisanowski z gr. 135, będąc zmuszonym odejść do domu, złożył swe głosy na urzędników związkowych w ręce prez. sejmiku, w kopercie zapieczętowanej.

Del. Adam Majewski stawia wniosek, aby komisarzowi parkowemu p. Brodowskiemu przez powstanie podziękował za przyżalenie delegatom bukietów. Wniosek ten poparto i przyjęto.

Następnie przystąpiono do dalszej rewizyi konstytucyi. Rozpoczęto debaty nad par. 18 w art. VIII pod literą e. Del. Ekowski proponuje, aby izba obierała pomocnika dla sekr. jen. Głos zabierają del. Maternowicz, Saopisaki i Rudziński. Uchwalono na wniosek del. Smulskiego, aby sekr. jen. pobierał pensyi 1.200 dol. rocznie — czyli 100 dol. miesięcznie. W paragrafie wieg 18 w art. VIII ma się czytać zamiast wynosi rocznie tysiąc dolarów — wynosi rocznie tysiąc dwieście dolarów. Ustęp pod literą d) opuścił zupełnie.

Nastąpiły debaty nad par. 18 w art. VIII pod literą d. Del. Adam Majewski utrzymuje, że kasyer Z. N. P. powinien pobierać pensję — conajmniej 100 dol. rocznie. Delegat Sawicki robi poprawkę do tego wniosku — aby pensya kasyera wynosiła 300 dol. rocznie. Del. Bardeński popiera wniosek del. Sawickiego. Del. Jaroslowski proponuje, aby kasyer Z. N. P. otrzymał rocznie tyle dolarów ile grup jest w Z. N. P.

Przystąpiono do głosowania — poprawka del. Sawickiego upadła — a wniosek del. Majewskiego przechodzi większość głosów.

Nowy par. ma brzmieć wieg jak następuje: Kasyer Z. N. P. pobiera na wydatki 100 dol. rocznie. Art. IX. X. XI przyjęto bez zmiany.

Po odczytaniu par. 2 w art. XII rozpoczęto debaty. Del. Poszwicki stawia wniosek, aby wykreślić zdanie: Redaktor znać powinien język krajowy. Delegaci Dewojno i Smulski utrzymują, że redaktor organu związkowego powinien znać język krajowy. Wniosek del. Poszwickiego upadł.

Następnie rozpoczęto debaty nad par. 3 w art. XII. Del. Bezkiewicz utrzymuje, że redaktor może być usunięty przez Rz. Centr. i Cenzora, skoro tego sądzą nie jak dotąd 11 — ale 21 del. Del. Kowalski proponuje w miejsku 21 — 31 del. Del. Nadolski proponuje, aby redaktor mógł być usunięty na sądanie § głosów pozamiejscowych del. Przemawiają jeszcze w kwestyi tej del. Smulski, Laurentowski, Tuhocki, Górecki, Kosak, Fleming, cenzor Przybyśowski i del. Modrzewski.

Uchwalono paragrafu tego nie zmieniać. (Ciąg dalszy nastąpi).